

Dzień Judaizmu

Do osiągnięcia dialogu między-religijnego u schyłku XX w. należy zaliczyć inicjatywę zorganizowania „Dnia Judaizmu” przez Komisję ds. Dialogu z Judaizmem w Kościele katolickim w Polsce.

Sprawa przygotowania i obchodów „Dnia Judaizmu” w Kościele rzymskokatolickim w Polsce dojrzała już od kilku lat. Inspirację oraz myśl twórczą Episkopat Polski zaczerpnął z doświadczeń Kościoła włoskiego, gdzie od 1989 r. obchodzi się „Dzień Dialogu z Judaizmem” Tym bardziej, że idea ta jest daleko posunięta realizacją wskazań Ojca Świętego, który w swoim pasterskim nauczaniu nieustannie wskazuje na potrzebę nowego i otwartego podejścia Kościoła katolickiego do spraw Żydów i judaizmu. Jak wielka i głęboka jest troska Ojca Świętego o ów dialog świadczy fakt, że kiedy w czasie wizyty *ad limina* w Rzymie bp Stanisław Gądecki przedstawił papieżowi zamiar wprowadzenia „Dnia Judaizmu” w Polsce, usłyszał w odpowiedzi ze wzruszeniem wypowiedziane tylko jedno słowo *Szoah*⁴, uzyskując w ten sposób pełną akceptację Jana Pawła II dla działań mających służyć pojednaniu chrześcijańsko-żydowskiemu.

Doszukując się początków idei „Dnia Judaizmu w Polsce” należy zwrócić uwagę na znamieny i niezwykle interesujący list prof. dr hab. Jerzego Albrychta z 25 lutego 1994 r. do abp H. Muszyńskiego. Jego autor przedstawiając się jako reprezentant grupy entuzjastów dialogu chrześcijańsko-żydowskiego związanej z Poznańskim Kołem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej, prosi o rozwa-

⁴ S. GADECKI, *Słowo na pierwszy „Dzień Judaizmu” w Kościele katolickim w Polsce*, Archiwum Rady Episkopatu Polski do spraw Dialogu z Judaizmem (dalej AEP-DJ), Gniezno 1998, s. 2.

zenie możliwości ustanowienia w diecezjach polskich „Dnia Judaizmu” Sygnatariusze powyższego listu w uzasadnieniu stwierdzają, iż to szlachetne przedsięwzięcie usunie przesady i uprzedzenia, a ponadto doprowadzi do dialogu chrześcijan z Żydami w naszej ojczyźnie. W Liście pojawia się również bardzo ważny wątek dotyczący terminu obchodów „Dnia Judaizmu” Podobnie jak Episkopat, autorzy powołując się na doświadczenia włoskie, gdzie dzień ten obchodzi się w niedzielę poprzedzającą „Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan”, proponują termin podobny, bądź przesunięty na czas Adwentu, w którym starotestamentalne czytania, zapowiadające nadejście Mesjasza, tak mocno podkreślające nadzieję i czas oczekiwania chrześcijan są również najbliższe i samym Żydom⁵

Po raz pierwszy temat zorganizowania „Dnia Judaizmu” w Polsce został podjęty przez struktury kościelne podczas obrad Komisji Episkopatu do Dialogu z Judaizmem. Były to pierwsze nieliczne głosy. Z nową jednak siłą problem ten został podjęty przez powołany w maju 1996 r. Komitet do Dialogu z Judaizmem⁶. I tak w kolejnych latach problem ów stał się przedmiotem regularnych obrad Konferencji Episkopatu Polski dojrzewając tym samym do owocnego finału.

Pierwsze konkretne propozycje pojawiły się w sprawozdaniu Komitetu Episkopatu Polski do Dialogu z Judaizmem (18 września 1997 r.). Ustalenia tegoż Komitetu obradującego pod przewodnictwem bp S. Gądeckiego dotyczyły terminu obchodów „Dnia Judaizmu”, który miałby poprzedzać Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan oraz charakteru owego dnia, który powinien mieć przede wszystkim wymiar religijny i kulturowy, służąc tym samym wzajemnemu poznaniu⁷

Bardziej konkretne propozycje pojawiły się w sprawozdaniu Komitetu Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem obradującego w Warszawie 3 października 1997 r. To tutaj wysunięto propozycję, aby „Dzień Judaizmu” w Kościele katolickim w Polsce obchodzono w wigilię „Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan” — 17 stycznia. Jak stwierdza ks. bp Gądecki we *Wprowadzeniu do Pierwszego „Dnia Judaizmu” w Kościele katolickim w Polsce*: „(...) dzień ten nie jest przypadkowy. Pragnie on bowiem wskazać na chronologię czasu zbawienia oraz prowadzić do lepszego poznania się i zrozumienia, opartego na wzajemnym szacunku dla obu tradycji religijnych, do wyeliminowania nieufności. Ponadto otwiera on możliwość wzajemnej współpracy wyznawców obu religii, wskazuje na konieczność dawania wspólnego świadectwa na rzecz sprawiedliwości, i poszanowania ludzkiej godności. Przygotowuje nas do wprowadzenia w czyn tego, co oznacza wspólne powołanie do bycia błogosławieństwem a nie przekleństwem dla świata, ludzi i narodu”⁸. Ponadto Komitet sugerował, aby obchody „Dnia Judaizmu” wykorzystać w celu przybliżenia katolikom nauczania Kościoła na temat Żydów i judaizmu. Sugerowano, aby w tym celu wykorzystać doświadczenia Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, która w kościele pod wezwaniem Dzieciątka Jezus w Warszawie organizuje coroczne spotkania przedstawicieli obydwu religii z okazji żydowskiego święta Sichał Tora („Radość Tory”). Dokument Komitetu zakłada również przygotowanie materiałów katechetycznych i kaznodziejskich, a ponadto biorąc pod uwagę liczne głosy dezaprobaty dla powyższych działań proponował by „Dzień Judaizmu” obchodzony po raz pierwszy (17 stycznia 1998 r.) miał uroczysty charakter jedynie w wybranym kościele każdej diecezji, a dopiero w przyszłych latach we wszystkich parafiach⁹. „Dla Polaków dzień ten może mieć szczególne znaczenie jeśli stanie się on okazją do przyswojenia sobie nauczania Kościoła na temat Żydów, wówczas pogłębi się nasza świadomość chrześcijańska. Już choćby dlatego dzień ten jest doprawdy bardzo potrzebny Kościołowi katolickiemu w Polsce”¹⁰.

⁵ J. ALBRYCHT, *List do abp H. Muszyńskiego*, Poznań 1994.

⁶ W. CHROSTOWSKI, *Dialog w cieniu Auschwitz*, Warszawa 1999, s. 146.

⁷ S. GADECKI, *Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce*, AEP-DJ, Gniezno 1997, s. 24.

⁸ S. GADECKI, *Wprowadzenie do I Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce*, AEP-DJ, Gniezno 1997.

⁹ *Komunikat z 291 Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, AEP-DJ, Gdańsk-Oliwa 1997.

¹⁰ S. GADECKI, *Wprowadzenie do I Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce*, AEDP-DJ, Gniezno 1997.

Bp Gądecki¹¹ podaje również ogólne wskazania dotyczące przebiegu tego dnia w poszczególnych diecezjach. Ze względu na rozdzielenie opinii publicznej, gdy idzie o percepcję społeczną tej inicjatywy, przesłanie bp Gądeckiego na pewno okazało się bardzo pomocne i było mocnym fundamentem budowania rzetelnej organizacji i przebiegu „Dnia Judaizmu” nie tylko w wymiarze diecezjalnym ale i parafialnym.

Bp Gądecki postuluje na pierwszym miejscu, aby ten uroczysty dzień był przede wszystkim okazją do wspólnej modlitwy. Ta właśnie wspólna modlitwa chrześcijan i starszych braci w wierze Żydów, może otwierać serca i umysły dla lepszego poznania siebie i innych. Musi się to dziać w klimacie pełnej pokory, do której zdolny jest jedynie człowiek przepelniony duchem Bożym wyrosłym z klimatu modlitwy. Drugim ważnym zadaniem jest organizowanie spotkań Żydów i chrześcijan. Ich celem powinno być przygotowanie do dialogu codziennego życia, dzięki któremu człowiek uczy się trwać w zgodzie i szacunku z ludźmi innej religii. Nieodzowne jest tutaj przekonanie, że wspólne odwoływanie się do starotestamentalnej tradycji „Dziesięciu przykazań” winno skłaniać do twórczej autodeterminacji w budowaniu ludzkiego społeczeństwa.

W punkcie trzecim tegoż Listu bp Gądecki stwierdza, że „Dzień Judaizmu” daje również możliwość wymiany własnego doświadczenia religijnego. Ludzie zakorzenieni we własnych tradycjach religijnych mogą się dzielić własnym doświadczeniem duchowym na temat tego co dotyczy sensu życia i śmierci, co odnosi się do dróg poszukiwania Boga i prawdy. Z tych wspólnych doświadczeń duchowych i religijnych mogą się zrodzić spójne, dobre dzieła. Może a przede wszystkim powinna wynikać współpraca na polu społecznym, ekonomicznym i politycznym, w celu obrony praw ludzkich, sprawiedliwości i wolności oraz godności osoby ludzkiej.

To przekonanie rodzi się ze świadomości, że wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Boga. Kończąc swój List bp Gądecki pisze: „«Dzień Judaizmu» to także okazja do przybliżenia problematyki antropologicznej, filozoficznej i teologicznej. Czas wzajemnego poznania rozumem i sercem oraz poszukiwań wspólnych korzeni. Czas oświecenia naszego wspólnego ducha — Duchem Bożym, który daje najgłębsze motywy i siły do dobrego działania tym wszystkim, którzy świadomie i szczerze przeżywają swoją wiarę¹².”

Postawmy sobie pytanie: Czy powyższe założenia zostały w pełni zrealizowane? Odpowiedź na te pytanie uzyskamy wtedy, gdy prześledzimy przebieg obchodów Dnia Judaizmu w Polsce. Po raz pierwszy w swej tysiącletniej historii Kościół w Polsce obchodził „Dzień Judaizmu” 17 stycznia 1998 r. Komitet Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem opracował na ten dzień specjalne teksty liturgiczne, które rozesłano do wszystkich parafii w Polsce. Hasło tego nowego święta w Kościele brzmiało: „Kto spotka Jezusa Chrystusa spotka judaizm”. Rzeczą godną uwagi i przyjętą z ogromnym zrozumieniem przez świat żydowski był projekt modlitwy, w której znalazła się prośba do Boga za wszystkich żywiących niechęć i urazy wobec synów i córek narodu żydowskiego, aby Bóg dał im łaskę przemiany serc.

Główne uroczystości z udziałem przewodniczącego Komitetu Episkopatu do Dialogu z Judaizmem bp Gądeckiego, ambasadora Izraela w Polsce Yigala Antebiego, prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej i zwierzchnika Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce bp Jana Szarka oraz zaproszonych gości odbyły się w Warszawskiej „Synagodze Nożyków” To, że dzień ów był obchodzony w synagodze, było wyrazem wielkiej otwartości miejscowej wspólnoty żydowskiej, znakiem tego,

¹¹ S. GADECKI, *Słowo na pierwszy „Dzień Judaizmu” w Kościele katolickim w Polsce*, AEDP-DJ, Gniezno 1998, s. 2.

¹² *Tamże*, s. 3.

że dba ona o to, aby ludzi łączyć a nie dzielić — mówił bp Gądecki¹³. Zapewnił również, że Kościół nie organizuje tych obchodów dla poklasku, łączy nas przecież wiara w jednego Boga, wiara i zawierzenie temu samemu Pismu, umiłowanie Izraela, które nigdy nie zostało przez Boga cofnięte. Z kolei Stanisław Krajewski, reprezentujący Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Polsce, zaznaczył, że „Dzień Judaizmu” jest co prawda wydarzeniem wewnątrzkościelnym, ale Żydzi są żywo zainteresowani tym, co Kościół o nich mówi. Cieszy Żydów uznanie ze strony Kościoła prawomocności Judaizmu, postawa szacunku wobec nieodwołalnego przymierza zawartego pomiędzy Stwórcą a Żydami. Krajewski zwrócił również uwagę na wiele przejawów antysemityzmu dostrzeganego w Polsce. Wymienił tutaj antyżydowskie napisy na murach, wyzywanie się od „żydów”, insynuacje polityków. Mówca wyraził jednak nadzieję, że uznanie wartości żydowskiej tradycji musi oznaczać coś bardzo konkretnego, a mianowicie uznanie prawomocności życia żydowskiego w Polsce, uznanie dziedzictwa żydowskiego na tej ziemi, która była dla Żydów przez stulecia miejscem życia i pracy¹⁴.

Samo spotkanie miało bardzo radosny przebieg. Wyznawcy judaizmu i chrześcijanie śpiewali razem pieśni i wspólnie odmawiali modlitwy. Uroczystość rozpoczął obrzęd pożegnania szabatu, ceremonia „hawdali”, którą prowadził rabin. Po recytacji wersetów biblijnych rabin odmówił błogostawieństwo, chwalać Stwórcę, który oddziela święta od dnia powszechnego.

Podobnie uroczysty i podniosły charakter miały uroczystości w innych diecezjach, np. w Opolu w uroczystym nabożeństwie, któremu przewodził ks. bp Alfons Nossol (przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu) przedstawiciel diaspory żydowskiej odśpiewał jeden z psalmów Starego Testamentu w swoim rodzinnym języku. W Lublinie natomiast Mszy św. sprawowanej tego dnia wieczorem przewodniczył metropolita Lubelski abp Józef Życiński. W homilii arcybiskup zwrócił uwagę na fakt, że dzień ten jest obchodzony z radością jako znak pogłębiania się samoświadomości Kościoła poprzez pochylenie się nad wspólnymi korzeniami, łączącymi nas ze „Starszym bratem” w wierze. Abp Życiński przypomniał słowa Ojca św.: „Ta sama ziemia, która przez wieki była wspólną ojczyzną Polaków i Żydów, wspólnie przelana krew, morze potwornych cierpień i doznanych krzywd powinny nas łączyć a nie dzielić”. Bezpośrednio po Eucharystii dr hab. Urszula Szwarz z KUL-u wygłosiła referat na temat *Jezus a Judaizm*¹⁵

Pierwszy „Dzień Judaizmu” w Polsce w wielu parafiach wpisał się jako szczególny czas refleksji i modlitwy nad tajemnicą braterstwa, istniejącego między Kościołem Chrystusowym a Izraelem. W wielu ośrodkach podejmowano konkretne dzieła, służące pojednaniu i zgodzie. I tak np. w Cieszynie młodzież katolicka wraz z przedstawicielami Kościoła protestanckiego z Ustronia podjęła prace porządkowe na żydowskim cmentarzu, dając w ten sposób wyraz idei braterstwa ogólnoludzkiego i szacunku wobec zmarłych, którzy odeszli do Pana.

Bardzo pozytywnie o obchodach I Dnia Judaizmu w Polsce pisała prasa izraelska. Stwierdzono jednogłośnie, że w żadnym innym kraju katolickim obchody te nie mają tak masowego charakteru. Podkreślano również i to z wielkim zadowoleniem, że katolicy polscy wnosili modlitwy do Boga o przebaczenie grzechów popełnionych wobec Żydów. Słowa uznania napłynęły również z Austrii od tamtejszego Episkopatu. Biskupi austriaccy wyrazili swoje uznanie i złożyli gratulacje dla biskupów polskich, którzy nie bali się podjąć tej cennej i słusznej inicjatywy. W liście proszono również biskupów polskich o szczegółowe plany dotyczące organizacji „Dnia Judaizmu” w Polsce, by jego wzorem zorganizować podobny dzień w Austrii.

¹³ KAI, *Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce*, 3/253 (1998), s. 2.

¹⁴ *Tamże*.

¹⁵ *Tamże*.

W tym czasie abp H. Muszyński otrzymał od niemieckiego Komitetu Chrześcijańsko-Żydowskiego medal Bubera-Rosenzweiga za zasługi na rzecz współpracy między obydwoma religiami, honorując tym samym udaną ideę „Dnia Judaizmu” w Polsce.

Czy obchodzony po raz pierwszy w Polsce „Dzień Judaizmu” był udany? Zdania zwłaszcza opinii publicznej były podzielone. Jedni twierdzili, że jest to wyraźny sygnał judaizacji chrześcijaństwa, uprawianie dialogu na kolanach, zaprzeczenie własnych korzeni i chrześcijańskiej tradycji. Inni z kolei uważali, że ta piękna inicjatywa wyraźnie służyła pogłębieniu świadomości Kościoła, pomogła bez uprzedzeń spojrzeć na wzajemną historię, gdzie było tyle nieporozumień, zawiści i nieprzyjaźni. Biskupi, którzy obradowali podczas Konferencji Episkopatu Polski zgodnie więc stwierdzili, że „Dzień Judaizmu” w katolickiej Polsce jest niezmiernie potrzebny. Nie lekceważąc jednak głosów krytycznych, czy wręcz niechętnych, z ogromnym zapałem przystąpiono do prac nad organizacją II Dnia Judaizmu w Polsce.

Główne uroczystości II Dnia Judaizmu (17 stycznia 1999 r.) odbyły się we Wrocławiu, ze względu na stosunkowo liczną społeczność żydowską oraz tworzącą się od kilku lat współpracę sąsiadujących ze sobą parafii rzymskokatolickiej, ewangelicko-augsburskiej i prawosławnej z miejscową gminą żydowską. Centralnej Mszy św. sprawowanej w paulińskim Kościele św. Mikołaja, w tzw. dzielnicy czterech świątyń we Wrocławiu, przewodniczył bp S. Gądecki. Na spotkaniu obecni również byli: przewodniczący Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP Jerzy Kichler, biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego Ryszard Bogusz, a także przedstawiciele Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów oraz wielu zaproszonych gości.

W czasie Mszy św. biskup przyznał, że największym cudem związanym z „Dniem Judaizmu” było dla niego jednomyślne głosowanie wszystkich biskupów za wprowadzeniem do kalendarza obchodów kościelnych tego właśnie dnia. Kościół hierarchiczny nie jest antysemitki, lecz chciałby wiele zrobić dla zbliżenia ze starszymi braćmi w wierze — mówił bp Gądecki¹⁶

W Modlitwie powszechnej pojawiła się prośba za tych, którzy żywią niechęć i urazy wobec narodu żydowskiego, modlono się za ofiary holokaustu, przepraszano Boga za grzechy, winy, błędy i zaniedbania wymierzone przeciwko miłości do naszych braci Żydów. Po Mszy św. w pobliskiej synagodze Jerzy Kichler — przewodniczący Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich poprowadził wspólną modlitwę. Następnie zabierając głos zaapelował do chrześcijan by wokół byłego obozu zagłady w Oświęcimiu nie stawiali żadnych znaków, które mogłyby przeszkadzać w modlitwie. Przypomniał również, że wiara nakazuje Żydom by uczcili swoich zmarłych. Prosił więc „swych braci” chrześcijan, by dali im trochę przestrzeni dla tych grobów budowanych z modlitw do wspólnego Boga¹⁷

Na zakończenie obchodów w Auli Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu zostały wygłoszone dwa wykłady: dr. Stanisława Krajewskiego i ks. prof. Ryszarda Rubinkiewicza. Pierwszy z nich podkreślił, że normalnie przebiega proces umacniania wzajemnego szacunku, natomiast ks. Rubinkiewicz mocno zaakcentował prawdę, że wszyscy musimy się uczyć współżycia z innymi.

Wszyscy uczestnicy spotkania orzekli, że było ono udane i niezwykle owocne. Tylko taka forma dialogu i wzajemnych kontaktów może służyć obopólnemu pojednaniu.

II Dzień Judaizmu w Polsce przeszedł szerokim echem w wielu diecezjach, co niewątpliwie świadczy o dużym zaangażowaniu polskich biskupów w dialog polsko-żydowski.

¹⁶ S. GADECKI, *II Dzień Judaizmu w Kościele katolickim*, „Zawsze wierni” 26 (1999), s. 98.

¹⁷ S. GADECKI, *Drugi Dzień Judaizmu*, AEP-DJ, s. 18.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej odbyło się spotkanie w Seminarium Duchownym w Koszalinie. Na spotkaniu Helena Datner, przewodnicząca żydowskiej gminy wyznaniowej w Warszawie przedstawiła codzienność odradzającego się w Polsce środowiska żydowskiego. Chętnie odpowiadała na liczne pytania, dotyczące trudnych tematów dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. W czasie przerwy licznie zebrane audytorium mogło wysłuchać krótkiego koncertu pieśni hebrajskiej w wykonaniu zespołu wokalnego *Szomer*.

W obchody „Dnia Judaizmu” włączyła się również archidiecezja warmińska. W tamtejszym Wyższym Seminarium Duchownym odbyło się sympozjum judaistyczne, którego mottem były słowa psalmu 117: „Chwalcie Pana wszystkie narody”. W programie sesji znalazły się wystąpienia: prof. Janusza Jasińskiego, który mówił o Żydach w Prusach i na Warmii od XIX w. do II wojny światowej; Konstantego Geberta, redaktora naczelnego pisma „Midrasz”, który opowiadał o chrześcijaństwie widzianym przez Żydów oraz referat ks. prof. Romualda Wekslera-Waszkinela, kapłana archidiecezji warmińskiej pochodzenia żydowskiego, który mówił o Żydach i judaizmie w kontekście potrzeby rachunku sumienia u schyłku drugiego milenium.

Podczas Mszy św. we Wrocławiu oraz innych licznie sprawowanych w wielu polskich parafiach odczytywano *Modlitwę za naród żydowski*, specjalnie ułożoną przez Jana Pawła II. Wraz z obrazkiem przedstawiającym serdeczne spotkanie Ojca św. z Rabinem Rzymu, była ona rozprowadzana wśród wiernych. Modlitwa Ojca św. wchodziła w skład tekstów liturgicznych przygotowanych na II Dzień Judaizmu przez bp S. Gądeckiego i ks. prof. W. Chrostowskiego.

Śledząc liczne głosy podsumowujące obchody II Dnia Judaizmu z wielką stanowczością i wewnętrznym przekonaniem można pokusić się o konkluzję, że idea dnia poświęconego religii i kulturze żydowskiej spełniła pokładane w niej nadzieje i „Dzień Judaizmu” na pewno przysłużył się pojednaniu między światem chrześcijańskim a żydowskim. I nie chodzi tutaj wyłącznie o dialog między hierarchami obydwu religii, ale przede wszystkim o szeroki oddźwięk wśród wiernych jako odpowiedź na apel o postawę służącą pojednaniu i zgodzie.

Przed III Dniem Judaizmu w Polsce w kościołach polskich diecezji odczytano apel Rady Episkopatu Polski ds. Dialogu Religijnego. Przypomniano, że „Dzień Judaizmu” jest tak bardzo potrzebny Kościołowi w Polsce, jest czasem refleksji i modlitwy nad tajemnicą więzi łączącej Kościół Chrystusowy z Izraelem. W *Słowie na III Dzień Judaizmu* w sposób szczególny wyrażono wielkie podziękowanie za poparcie wszystkich ludzi dobrej woli, a także z satysfakcją podkreślono, iż akcja ta cieszy się wielkim poparciem Synodu Biskupów Europy. Członkowie Rady po raz kolejny przypomnieli, że dialog chrześcijańsko-żydowski ma służyć pojednaniu, że jest wymierzony przeciwko egocentryzmowi, utylityzmowi, indyferentyzmowi, które stanowią wielkie zagrożenie dla religii. Przypomniano również słowa Ojca Św., który wzywa do rachunku sumienia. I właśnie dlatego Kościół prosi Żydów o przebaczenie, a sam przyznaje się do popełnionych win i błędów. Dlatego też pod znakiem ogólnokościelnego rachunku sumienia odbył się III Dzień Judaizmu w Polsce (17 stycznia 2000 r.).

Centralne obchody miały miejsce tym razem w Krakowie. Na sesję do franciszkańskiej auli Bł. Jakuba przybyli: ks. bp S. Gądecki, Jerzy Kichler, przewodniczący Związku Gmin Żydowskich, Tadeusz Jakubowicz, przewodniczący żydowskiej gminy wyznaniowej w Krakowie, a także członkowie polskiej Rady Chrześcijańsko-Żydowskiej. Spotkanie prowadził ks. prof. Zdzisław Kijas. Nawiązując do idei Roku Jubileuszowego bp Gądecki przypomniał, że Wielki Jubileusz ma korzenie biblijne. Podkreślił również, że żydowski obyczaj jubileuszowy dał początek katolickiej nauce społecznej. Przypominając papieskie wezwanie do oczyszczenia pamięci bp Gądecki podkreślił, że trzeba nam szczerze spojrzeć na przeszłość Kościoła nie dla samoubiczowania, ale ze względu na prawdę. Zdaniem bp Gądeckiego, nawet jeśli nie ponosimy bezpośrednio odpowiedzialności za winy naszych przed-

ków — wśród których należy pamiętać o metodach nacechowanych przemocą wobec Żydów i wyznawców innych religii — dźwigamy ciężar tych win¹⁸

Liczni prelegenci podkreślali, że „Dzień Judaizmu” w Kościele katolickim pozwala nam lepiej uświadomić sobie korzenie naszej wiary, które nie są przecież wymysłem ludzkim, ale zamiarem samego Boga. Między judaizmem a chrześcijaństwem jest wyjątkowa i nierozzerwalna więź wiary. Ogólnopolskie obchody III Dnia Judaizmu w Krakowie zakończono Nabożeństwem Słowa, po którym odbył się koncert muzyki synagogalnej.

Tradycyjnie już bardzo uroczysto obchodzono „Dzień Judaizmu” w Lublinie. Wspólne spotkanie, jakie z tej okazji zorganizowano, abp Życiński nazwał modlitwą rodzinną starszych i młodszych braci. Abp Życiński w czasie swego przemówienia odniósł się do sprawy kwestionowania zbrodni dokonywanych przez hitlerowców na narodzie żydowskim w Oświęcimiu. Powiedział, że czymś bardzo bolesnym jest to, gdy chce się podważyć prawdę o holokauscie. Nie możemy milczeć w tej sytuacji, ale musimy dać świadectwo prawdzie.

O historii i znaczeniu „Dnia Judaizmu” w Kościele rzymskokatolickim mówił dr Sławomir Żurek, redaktor wydanego na 2000 r. *Kalendarza ekumenicznego*. W swoim wystąpieniu prelegent stwierdził, że „Dzień Judaizmu” przypomina nam o naszych korzeniach oraz o tym, kim był nasz Zbawiciel Jezus Chrystus, który przyszedł na świat jako Żyd. Ze strony żydowskiej głos zabrała Helena Datner, przewodnicząca warszawskiej gminy żydowskiej. W ciepłych słowach skomentowała swoje spotkanie z seminarzystami lubelskimi. Powiedziała, że tylko takie spotkania, kiedy naprawdę rozmawiamy mogą przełamać niesłuszne stereotypy¹⁹

Po raz drugi w obchody „Dnia Judaizmu” włączyła się diecezja włocławska. W nabożeństwie Słowa Bożego, licznych prelekcjach uczestniczył ordynariusz włocławski bp Bronisław Dembowski. Obchody włocławskie rozpoczęła prelekcja na temat *Żydzi i judaizm w przepowiadaniu Kościoła katolickiego*, którą w seminarium duchownym wygłosił ks. Jerzy Bagrowicz. Autor przypomniał najważniejsze inicjatywy i dokumenty katolickie, podejmujące problematykę stosunku do Żydów. Podkreślił ponadto — wzorem inicjatyw zachodnich — przeanalizowanie m.in. polskich książek katechetycznych, tekstów kazań dla pełnego ukazania relacji między Kościołem katolickim a Żydami w naszym kraju. Na zakończenie spotkania bp Dembowski podzielił się osobistymi refleksjami i wspomnieniami dotyczącymi kontaktów z Żydami.

Podobne spotkania odbyły się w wielu innych diecezjach polskich, co świadczy o tym, że „Dzień Judaizmu” wpisal się na trwałe w kalendarz Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce.

Wchodząc w nowe milenium musimy nadal pamiętać, że historia relacji między chrześcijanami a żydami jest pełna cierpienia i ludzkiego bólu. Dwa tysiące lat istnienia chrześcijaństwa, istnienia Kościoła nie przełamało wzajemnych uprzedzeń, urazów, niechęci. Często dalej w świadomości katolików pokutuje przekonanie o winie Żydów za ukrzyżowanie Jezusa, często dalej słyszy się głosy katolików negujące semickie pochodzenie Jezusa. Tymczasem Nowy Testament mówi wyraźnie, że Chrystus był Żydem i to „Żydem praktykującym” Nie do przyjęcia jest więc postawa chrześcijan, dla których to żydowskie pochodzenie Jezusa nie ma żadnego znaczenia. Stał tak ważne jest, aby Kościół świadomy swego pochodzenia, wspólnego powołania do łaski otwierał się i uczył otwarcia na swoich starszych braci w wierze. Impuls do takich działań i postaw płynie od samego Ojca Św. To on, odwiedzając w 1986 r. synagogę żydowską w Rzymie, powiedział, że religia żydowska nie jest chrześcijaństwu obca, ale jest mu potrzebna, jest ważna, wewnątrz istotna.

¹⁸ S. GADECKI, *Nierozzerwalna więź wiary*, AEP-DJ, s. 7.

¹⁹ H. DATNER, *Nie ma Jezusa Chrystusa bez Izraela*, AEP-DJ, s. 7.

W odpowiedzi na ten głos i apel zwierzchnika Kościoła katolickiego biskupi polscy chcą podjąć to ważne i odpowiedzialne dzieło dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. Nasz kraj, jak żaden inny, jest przecież miejscem dla Żydów szczególnym. I dlatego właśnie tutaj powinniśmy się uczyć wzajemnego szacunku, miłości, tolerancji, a przede wszystkim normalnego życia obok siebie jako sąsiedzi, przyjaciele, bracia w wierze.

Temu dziełu niewątpliwie służy obchodzony dzisiaj już po raz czwarty w Polsce „Dzień Judaizmu”. Tak jak dotąd, tak i obecnie pomoże on bowiem przede wszystkim we wzajemnym poznaniu, przybliży katolikom prawdę o Żydach i judaizmie, pouczy o szacunku dla odmiennej kultury i religii, nauczy otwartości na drugiego człowieka, posłuży artykułowaniu własnych potrzeb, słów krytyki i niezadowolenia. Bez takiego dialogu i otwarcia nigdy nie dojdzie do pojednania. Często dostrzegamy przejawy niechęci, agresji, wręcz nienawiści do Żydów, dzieje się to na naszych oczach w życiu codziennym, publicznym i politycznym. Jak się temu przeciwstawić? Uważamy, że organizowany co roku „Dzień Judaizmu” stwarza taką właśnie przestrzeń do wspólnej rozmowy i dialogu. Nie ulica, ale kościół, synagoga, nie obraźliwe hasła, inwektywy, ale wspólna modlitwa, nie nienawiść, ale życie obok siebie w szacunku i zgodzie. Wtedy dopiero można ufnie patrzeć w przyszłość.

J. Sacks, autor książki *Oko za oko*, opowiadającej o Żydach żyjących w Polsce opisuje taką oto scenę: Żydowski chłopcy po kolejnej bójce z katolikami przychodzą do domu, żalą się, obmyślają plan zemsty, w ich sercu jest nienawiść, złość i gniew. Za wszelką cenę pragną się im odplacić tym samym, pragną odwetu na tych, którzy ich prześladują, którzy nimi pogardzają, wyśmiewają się z nich, obwiniają za ukrzyżowanie Jezusa. Wtedy ich mądra matka mówi do nich „Ta cała nienawiść zabija was. Schowaliście ją, ale nie przestaliście. Wasza nienawiść nie rani nikogo. Rani tylko was. Zżera wasze dusze. Zaklinam was zaniechajcie jej”

„Dzień Judaizmu” w Polsce to głos mądrego Kościoła, który mówi do swoich dzieci tym samym głosem: „Zaklinam was, zaniechajcie tej nienawiści”

Ks. Marek Pyka